

Sygn. akt VI ACa 10/09



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Wanda Lasocka

Sędziowie: SA Ewa Zalewska

SA Witold Okniński (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2009 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. F.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki,

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wysokiem Mazowieckiem

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 10 października 2008 r.

sygn. akt XVII AmE 33/08

oddala apelację.



Na oryginalne właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 grudnia 2007 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, że przedsiębiorca – Pani H F prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą H U A G F H, naruszył warunek 2.2.1 koncesji na obrót paliwami ciekłymi, udzielonej mu decyzją Prezesa URE z dnia 8 grudnia 2004 r. w ten sposób, iż wprowadził do obrotu, poprzez stację paliw mieszczącą się w C, ul., olej napędowy o jakości niezgodnej z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych i za te działania wymierzył wymienionej karę pieniężną w wysokości 22.500 zł, co stanowi 0,91 % przychodu z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w 2006 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła H F, która zarzuciła naruszenie art. 56 ust. 1 oraz ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne poprzez niewłaściwe zastosowanie, to jest nałożenie rażąco wygórowanej kwoty kary pieniężnej, nieadekwatnej do stopnia zawinienia oraz możliwości finansowych, a także nieuwzględnienie faktu, że od czasu udzielenia koncesji jej warunki były akceptowane i dopełnione. Odwołująca podkreśliła też to, że dostawca paliwa wprowadził ją w błąd wręczając orzeczenie laboratoryjne, z którego wynikało, że paliwo jest dobrej jakości i spełnia przesłanki określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 października 2005 r. Zarzuciła też naruszenie przepisów postępowania administracyjnego, to jest art. 7 i 8 k.p.a. oraz art. 77 § 1 k.p.a. poprzez nieprawidłową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie wniosku dowodowego J F, zamieszczonego w protokole przesłuchania strony z dnia 14 maja 2007 r., to jest dotyczącego

świadczenia jakości, które zostało przekazane w trakcie kontroli. H
F wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji, ewentualnie o zmianę w
całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
wyrokiem z dnia 10 października 2008 r. oddalił odwołanie (punkt I), zasądził
od H F na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 360 zł
tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że zostało ono wydane na podstawie
następujących ustaleń faktycznych:

Decyzją z dnia 8 grudnia 2004 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki
udzielił H F prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą
H U A G H F z siedzibą w C
koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Zgodnie z punktem 2.2.1 koncesji
„Koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych,
których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z
zawartych umów i norm określonych prawem. W szczególności jest on
zobowiązany posiadać ważny dokument określający parametry fizyko-
chemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydać na jego podstawie, na
żądanie odbiorcy, oświadczenie we własnym imieniu, o zgodności parametrów
jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych
prawem lub zawartej z tym odbiorcą umowy”.

W dniu 18 kwietnia 2007 r. inspektorzy P W
Inspektoratu Inspekcji Handlowej przeprowadzili kontrolę na stacji paliw
mieszczącej się w C , ul. , należącej do H
F:

W trakcie kontroli pobrano próbki oleju napędowego ON i benzyny
bezołowiowej Pb 95. Równocześnie z pobraniem podstawowych próbek paliwa
pobrano i zabezpieczono dodatkowe próbki (próbki kontrolne) z tych samych
partii paliwa.

Pobrane próbki oleju napędowego zostały przekazane do Specjalistycznego Laboratorium Badania Paliw i Produktów Chemii Gospodarczej Głównego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w B. . W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono, że badany olej napędowy nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 19 października 2005 r., bowiem w badanej próbce oleju napędowego zawartość siarki wynosiła 97 mg/kg, a powinna, przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej, wynosić maksymalnie 54 mg/kg.

Na wniosek H. . F. . próbka kontrolna oleju napędowego, pobrana 18 kwietnia 2007 r., została przekazana do Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Rafineryjnego w P. . Ponowne badanie próbki kontrolnej wykazało, że zawartość siarki wynosiła 103 mg/kg, a powinna, przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej, wynosić maksymalnie 54 mg/kg.

Na podstawie w/w protokołów kontroli inspektorów Inspekcji Handlowej i protokołów z przeprowadzonych badań laboratoryjnych Sąd Okręgowy ustalił, że 18 kwietnia 2007 r. H. . F. . , na stacji paliw mieszczącej się w Ci. . , ul. U. . , wprowadziła do obrotu olej napędowy nie spełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z 19 października 2005 r.

Sąd I instancji ustalił, że paliwo objęte badaniem jakości przedsiębiorca zakupił od O. . sp. z o.o., co w trakcie kontroli udokumentowano fakturą VAT sprzedaży 842/MAG/2007 z dnia 11 kwietnia 2007 r. Przedsiębiorca wyjaśnił, że do zakupionej w/w partii paliwa O. . sp. z o.o. załączył: odpis świadectwa jakości dla dowodu wydania nr 51018188 A/B wystawiony 6 kwietnia 2007 r. przez K. . N. . O. . S.A. (benzyna bezołowiowa), orzeczenie laboratoryjne nr 414/2007 z 4 kwietnia 2007 r. wystawione przez O. . L. . P. . Sp. z o.o. (olej napędowy).

O [redacted] sp. z o.o. w toku postępowania administracyjnego poinformowała, że nie jest w stanie wskazać producenta czy też importera paliw dostarczonych w dniu 11 kwietnia 2007 r. na stację paliw powódki, ponieważ paliwo pochodziło od kilku dostawców. W piśmie do Prezesa URE z 7 maja 2007 r. O [redacted] sp. z o.o. wyjaśniła, że skoro do dostawy zostały dołączone wymienione w piśmie świadectwa jakości to oznacza, iż dostarczone na kontrolowaną stację paliwo pochodzi od producentów (importerów), od których były dostawy.

Na podstawie powyższych okoliczności Sąd Okręgowy ustalił, że powódka kupowała paliwo od pośredników a nie bezpośrednio od podmiotów wystawiających świadectwo jakości paliwa. Podczas przyjmowania paliwa od dostawców powódka nie przeprowadziła kontroli jego jakości. Przyjmowała paliwo na stację w C [redacted] na podstawie w/w dostarczonych przez dostawców świadectw jakości paliwa.

Na podstawie oświadczenia powódki z dnia 25 września 2007 r. oraz jej zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2006 r. Sąd Okręgowy ustalił, że w 2006 r. powódka osiągnęła przychody ze sprzedaży ogółem w wysokości 2.778.206,40 zł, z tego z działalności objętej koncesją 2.472.600,00 zł. Powódka wraz z mężem zaciągnęła kredyt w wysokości 300 000 zł.

Przystępując od oceny prawnej Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania i podkreślił, że zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego, karze pieniężnej podlega ten kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. W pkt 2.2.1 koncesji nałożono na H [redacted] F [redacted] obowiązek nie czynienia przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i z norm określonych prawem. W szczególności została ona zobowiązana do posiadania ważnego dokumentu określającego parametry fizyko-chemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydania na jego podstawie, na żądanie odbiorcy, oświadczenie we własnym imieniu, o zgodności

parametrów jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych prawem lub z zawartej z tym odbiorcą umowy.

Powódka nie kwestionowała wyników badań laboratoryjnych stwierdzających nienależyłą jakość oleju napędowego oferowanego do sprzedaży na prowadzonej przez nią stacji w dniu 18 kwietnia 2007 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z w/w pkt 2.2.1 koncesji zakazany jest obrót niewłaściwej jakości paliwami, koncesja nie określa czy obrót ten ma mieć charakter pierwotny czy wtórny. Prawo energetyczne w art. 3 pkt 6 wprowadza ustawową definicję pojęcia „obrot” zgodnie z którą „obrot” oznacza działalność gospodarczą polegającą na handlu hurtowym albo detalicznym paliwami lub energią. Niewątpliwie działalność gospodarcza powódki polegała na handlu detalicznym paliwami ciekłymi i w zakresie tej działalności czyniła „obrotem”, w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne, olej napędowy o jakości niezgodnej z przepisami prawa. Już z tego względu, zgłoszony na rozprawie w dniu 8 października 2008 r. zarzut powódki oparty na orzeczeniu SN z 30 czerwca 2008 r. (sygn. akt I KZP 8/08) iż wprowadzenie do obrotu może mieć charakter pierwotny i jednorazowy, powódka zaś dokonywała wtórnego obrotu paliwami ciekłymi, należy uznać za bezzasadny. Zdaniem Sądu Okręgowego powołane orzeczenie SN zostało wydane w zupełnie innym stanie faktycznym i prawnym, na gruncie i na potrzeby ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej i dotyczyło nieobowiązującego już art. 305 ust. 1 powołanej ustawy. Dlatego w ocenie Sądu argumentacja oparta na tym orzeczeniu, wskazująca, że powódka nie dokonywała wprowadzenia do obrotu oleju napędowego o jakości niezgodnej z prawem jest błędna.

Za bezsporną uznał Sąd I instancji okoliczność, że powódka nie przeprowadziła badań jakości paliwa przyjmowanego na swoją stację paliw.

Sąd podkreślił, że działalność gospodarcza w postaci obrotu paliwami jest działalnością koncesjonowaną, a zatem do przedsiębiorcy (powódki) należy obowiązek wypełnienia wymogów wynikających z koncesji. Do

najistotniejszych wymogów należy obowiązek czuwania, aby wprowadzone do obrotu paliwo było należytej jakości. Uzasadniony jest zatem wniosek, że przedsiębiorca jest zobowiązany do takiej organizacji obrotu paliwami, aby wprowadzone przez niego do obrotu paliwo było dobrej jakości, zgodnej z obowiązującymi przepisami, tym bardziej, że końcowy nabywca paliwa nie ma już żadnej możliwości kontroli jakości paliwa nabytego na stacji.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie dochowała należytej staranności, ponieważ nie sprawdziła jakości odbieranego paliwa ograniczając się jedynie do pobrania od dostawcy świadectw jakości paliwa, tym bardziej, że świadectwa nie zostały wystawione przez dostawcę. H. F. naruszyła swoje obowiązki wynikające z przyznanej koncesji. Oprócz wskazania, że odbierała od dostawcy świadectwa jakości paliw nie wykazała, że dołożyła należytej staranności przy wprowadzeniu do obrotu zakwestionowanego paliwa.

W odwołaniu powódka zarzuciła, że Prezes URE naruszył przepisy k.p.a. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego J. F. dnia 14 maja 2007 r. dotyczącego świadectwa jakości, które zostało przekazane w trakcie kontroli. Jednak powódka nie wskazała dokładnie o jaki wniosek chodzi, nie ponowiła go w odwołaniu. W aktach postępowania administracyjnego znajduje się wniosek z dnia 14 maja 2007 r. podpisany przez J. F. dotyczący powtórnego badania próbki kontrolnej. Wniosek ten został uwzględniony w toku postępowania przed Prezesem URE, a próbka kontrolna została przekazana do O. B.-R. P. R. w P. Ponowne badanie próbki kontrolnej wykazało, że zawartość siarki wyniosła 103 mg/kg, a powinna, przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej, wynosić maksymalnie 54 mg/kg. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał ten zarzut odwołania za niezasadny.

Zdaniem Sądu I instancji powódka decydując się na prowadzenie koncesjonowanej działalności gospodarczej wzięła na siebie odpowiedzialność za przestrzeganie warunków na jakich udzielono jej koncesji, jak również

ryzyko związane z restrykcjami wynikającymi z przepisów szczególnych w razie naruszenia warunków koncesji. W ocenie Sądu powódka w wyniku zaniedbania sprawdzenia jakości paliwa wprowadzonego do obrotu, w sytuacji gdy dostawca paliwa legitymował się świadectwami jakości paliwa pochodzącymi od podmiotów trzecich, dopuściła się naruszenia warunków koncesji z winy nieumyślnej w postaci rażącego niedbalstwa.

Po przypomnieniu treści art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego Sąd Okręgowy stwierdził, że okoliczności sprawy uzasadniają nałożenie na powódkę kary w wysokości 22.500 zł co stanowi 0,91 % przychodu z działalności koncesjonowanej, osiągniętego przez powódkę w 2006 r. W ocenie Sądu taka kara uwzględnia znaczny stopień zawinienia sprawcy, który przy wprowadzeniu do obrotu paliwa o nienależytej jakości dopuścił się rażącego niedbalstwa. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o podjęciu przez nią jakichkolwiek działań mających na celu sprawdzenie jakości nabywanego oraz wprowadzanie do obrotu paliwa, choć niewątpliwie jako profesjonalny podmiot prowadzący działalność koncesjonowaną, mogła i powinna je podjąć. Zdaniem Sądu wysokość kary jest również adekwatna do stopnia szkodliwości czynu powódki, który także jest znaczny, bowiem przekroczenie normy dotyczącej zawartości siarki w oleju napędowym wprowadzonym do obrotu przez powódkę było znaczne. Paliwo oferowane przez powódkę trafiło do pewnej grupy konsumentów, wywierając negatywny wpływ zarówno na pracę nowoczesnych typów silników, jak i naturalne środowisko.

Dotychczasowe zachowanie powódki, to jest fakt, że nie była karana za podobne przewinienie zostało uwzględnione w postaci minimalnej wysokości kary. Za podstawę oceny możliwości finansowych powódki Sąd Okręgowy przyjął jej oświadczenie o wysokości przychodu z działalności koncesjonowanej w 2006 r. oraz zeznanie podatkowe PIT-36. Powódka wskazała, że wspólnie z mężem zaciągnęła kredyt w wysokości 300000zł na rozwój firmy, co spowodowało bardzo trudną sytuację finansową i brak możliwości zapłaty kary

w wysokości 22500 zł. H... F... nie przedstawiła jednak żadnych dowodów dotyczących powołanej umowy kredytowej, to jest okresu spłaty, wysokości rat. Tym samym Sąd Okręgowy nie miał żadnej możliwości oceny rzeczywistej sytuacji finansowej. Co więcej powódka jest profesjonalistą i w obecnej sytuacji rynkowej, gdy kredyty w prowadzeniu działalności gospodarczej są zjawiskiem naturalnym i w zasadzie nieodzownym, sam fakt zaciągnięcia kredytu, w ocenie Sądu nie może mieć wpływu na wysokość nałożonej kary pieniężnej. Zaś wysokość osiągniętego przez powódkę przychodu z działalności koncesjonowanej uzasadnia wniosek, iż pozwoli on zarówno na pokrycie kosztów kredytu, jak i nałożonej kary. Ponadto kara w tej wysokości zdaniem Sądu Okręgowego spełni swoją prewencyjną funkcję, jest wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość dla powódki i innych podmiotów, zapobiegającym powtarzaniu nagannych zachowań, oraz represyjną – stanowi poważną dolegliwość dla przedsiębiorcy, nie niosąc ze sobą jednocześnie ryzyka wyeliminowania go z obrotu gospodarczego. Sąd Okręgowy powołał się też na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r., że „sprzedaż paliwa o nieodpowiedniej jakości jest dość powszechnym zjawiskiem i w odbiorze społecznym stanowi ona poważny problem. Wymierzone przedsiębiorcom z powyższego tytułu kary nie mogą mieć symbolicznego charakteru.”

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, a o kosztach postanowił na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów złożyła H... F..., która zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powódka nie dochowała należytej staranności w prowadzonej działalności nie sprawdzając jakości dostarczonego paliwa (oleju napędowego) w sytuacji gdy otrzymała od dostawcy świadectwa jakości

wystawione przez producentów a nie przez dostawcę i nie dokonała samodzielnego sprawdzenia jakości odbieranego paliwa, w sytuacji, gdy powódka nie miała możliwości dokonania sprawdzenia konkretnej dostawy paliwa z uwagi na brak podmiotu oraz narzędzi, które mogłyby dokonać kontroli. Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 65 § 1 k.c. w związku z pkt 2.2.1 decyzji Prezesa URE z dnia 8.12.2004 r. polegające na błędnej wykładni treści powyższej decyzji przez przyjęcie, że powódka nie posiadała ważnych dokumentów określających parametry fizyko-chemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu na stacji paliw należącej do powódki. Zarzuciła też naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść decyzji, to jest art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę decyzji i przyjęcie, iż powódka może zostać ukarana karą pieniężną na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 prawa energetycznego za „wprowadzenie do obrotu” paliwa o nieprawidłowych parametrach. Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie w całości decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 31 grudnia 2007 r. oraz umorzenie postępowania w sprawie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu II instancji zarzut naruszenia prawa procesowego, ze wskazaniem na przepis art. 233 k.p.c., poprzez niewłaściwą ocenę decyzji z dnia 8 grudnia 2004 r., udzielającej H... F... koncesji na obrót paliwami ciekłymi i przyjęcie, że powódka podlega karze na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego za „wprowadzenie do obrotu” paliwa o nieprawidłowych parametrach jest całkowicie chybiony. Wobec treści tego zarzutu dla porządku wypada przypomnieć, że zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 12 PE

karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Z porównania sentencji zaskarżonej decyzji (punkt 1) wynika, że H... F... przypisano naruszenie warunku 2.2.1 koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Ustawowa przesłanka nie przestrzegania obowiązków wynikających z koncesji została skonkretyzowana opisem, że naruszenie tych obowiązków, w tym konkretnym przypadku, przybrało formę wprowadzenia do obrotu, poprzez własną stację paliw, oleju napędowego o jakości niezgodnej z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego określenie „wprowadził do obrotu”, można by dodać „detalicznego”, paliwa złej jakości stanowi konkretyzację nie przestrzegania obowiązków wynikających z koncesji. Bezsporne jest przecież iż w punkcie 2.2.1 koncesji nałożono na H... F... obowiązek nie czynienia przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i norm określonych prawem. Wprawdzie przepis art. 56 ust. 1 pkt 12 PE nie posługuje się terminem „wprowadza do obrotu”, znanym ustawie, bo użytym w punkcie 11, lecz z pewnością „obronne” rozważania o różnicy pomiędzy wprowadzeniem do obrotu a dokonywaniem obrotu paliwem nie mogą odnieść spodziewanego skutku. Sąd Okręgowy ustosunkował się do tej kwestii i słusznie podkreślił, że powołane orzeczenie SN z dnia 30 VI 2008 r. nie może być przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Jeszcze raz należy przypomnieć, że powódce przypisano naruszenie określonego warunku koncesji na obrót paliwami ciekłymi, co odpowiada normie art. 56 ust. 1 pkt 12 PE i dlatego kwestionowanie dodatkowego określenia na czym polegało nie przestrzeganie obowiązków wynikających z koncesji nie może odnieść zamierzonego celu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zachodzi sprzeczność pomiędzy istotnymi ustaleniami Sądu Okręgowego a treścią zebranego materiału dowodowego, opisana przez skarżącą jako przyjęcie (ustalenie) przez Sąd I instancji, iż nie dochowała należytej staranności w prowadzonej

działalności nie sprawdzając jakości dostarczonego paliwa w sytuacji, gdy otrzymała od dostawcy świadectwa jakości wystawione przez producentów, a nadto, że nie dokonała samodzielnego sprawdzenia jakości odbieranego paliwa, w sytuacji, gdy nie miała takiej możliwości (brak podmiotu oraz narzędzi).

W ocenie Sądu II instancji ustalenie, że powódka jako profesjonalny przedsiębiorca nie wykazała należytej staranności w prowadzonej działalności jest prawidłowe. Nie ulega wątpliwości, że badania próbek oleju napędowego pobranych na stacji paliw prowadzonej przez H... i F... wykazały niewłaściwą jakość towaru. Brak świadomości po stronie przedsiębiorcy, że sprzedaje paliwo niespełniające wymagań jakościowych oraz deklarowany brak technicznych możliwości sprawdzenia jakości dostarczonego mu paliwa nie zwalnia koncesjonariusza od obowiązku przestrzegania obowiązków wynikających z koncesji, a w dalszej kolejności nie zwalnia z odpowiedzialności z art. 56 ust. 1 pkt. 12. Świadectwo jakości wystawione przez producenta paliwa traci swą wiarygodność gdy dostawca danej partii towaru nie jest jego bezpośrednim producentem lub gdy hurtowy dostawca sam zaopatruje się u kilku producentów. Należy zgodzić się z poglądem Prezesa URE, że na przedsiębiorcy prowadzącym profesjonalną działalność gospodarczą, jaką jest obrót paliwami ciekłymi ciąży obowiązek stworzenia takiej organizacji tego obrotu, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do obrotu paliwa o jakości nieodpowiadającej obowiązującym przepisom.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podnoszona kwestia braku technicznych możliwości sprawdzenia przez przedsiębiorcę jakości dostarczonego paliwa ma charakter deklaratoryjny, obronny. W każdym jednak razie powódka nie przedstawiła ani jednego dowodu na poparcie twierdzenia o braku „podmiotu oraz narzędzi, które mogłyby dokonać kontroli”. Uspokojona brakiem świadomości, że sprzedaje paliwo złej jakości lub nadmiernym zaufaniem do hurtowego dostawcy nie podjęła najmniejszej nawet próby upewnienia się, że na prowadzonej stacji oferuje olej napędowy o właściwych parametrach.

W ocenie Sądu II instancji zarzut o naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 k.c. – dotyczącego wykładni oświadczenia woli – jest w okolicznościach niniejszej sprawy zupełnie niezrozumiały. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie wynika aby Sąd zastosował lub rozważał możliwość zastosowania tego przepisu. Ponadto zważyć należy, że powódka nie wskazała takich okoliczności, które przemawiałyby za uwzględnieniem art. 65 § 1 k.c. w niniejszej sprawie. Nie podlega dyskusji fakt, że powódka podczas przyjmowania paliwa od dostawców nie przeprowadziła kontroli jego jakości. Przyjęła paliwo na stację w C na podstawie świadectw jakości dostarczonych przez dostawcę. Nie miała „własnych” badań paliwa, które określałyby właściwe parametry fizyko-chemiczne oferowanego przez jej stację oleju napędowego.

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy